Cena 50 hal.
Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano, — także w poniedziałki —
Adres redakcyi i administracyi Kraków, ul.: Stradom 13.
Nr telefonu 279, w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor. Na prowincyi 14, kwart. 41 K. Za granicą: mies. 16 Kor. kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp.
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, czwartek 31 lipca 1919. Nr. 155.

Kwestya chińska a pokój światowy.

Kraków, 30 lipca.

(m) Ocean Spokojny się burzy. Z dalekiego wschodu dochodzą nas odgłosy niezadowolenia, walki sprzecznych interesów, zapasy programów politycznych. Konferencya wersalska, „rozwiązując“ problem chiński, poświęciła zasadę samostanowienia imperyalizmowi japońskiemu, ofiarując mu chińską prowincyę Szantung. Chiny odmówiły podpisu traktatu pokojowego, a również senat amerykański występuje z gwałtowną opozycyą przeciw przyznaniu Japonii tak poważnych zdobyczy. Kwestya Szantungu jest jednak tylko nowym płaszczem starego konfliktu między »Prusakami Wschodu« a światem anglosaskim. „Sprawiedliwa“ decyzya wersalskiego areopagu odsłania tutaj głęboką przepaść wielkomocarstwowych sprzecznych aspiracyj, aktualizuje „żółte“ niebezpieczeństwo, ukazuje widmo nowej wojny. „Żółte niebezpieczeństwo“ — to nie za lew Europy przez Mongołów, jak sądzą naiwni, — ale tzw. kwestya chińska i zagadnienie panowania nad Oceanem Spokojnym.

Kwestya chińska przedstawiała się nam dotąd jako zadanie podboju ekonomicznego i politycznego nieskończonych i obskurantyzmem władców zaniedbanych obszarów państwa „słońca“ przez współzawodniczące mocarstwo Zachodu. P i e r w s z a faza polityki chińskiej to podbój terytoryalny, brutalna aneksya, zasada zajęcia najważniejszych punktów nadbrzeżnych, określenie i rozgraniczenie sfer posiadania dla łatwiejszego rozdziału cennego łupu. Jestto punkt widzenia państw kontynentalnych Rosyi, Francyi i Niemiec, któremu Anglia przeciwstawia — od r. 1902 praktycznie — s w o j ą formułę podboju, tzw. politykę „o t w a r t y c h d r z w i“.

Kamieniem węgielnym nowej d r u g i e j z rzędu oryentacyi wschodniej jest traktat angielsko-japoński z r. 1902. Traktat ten gwarantuje niepodległość Chin i Korei, paraliżuje „wolną rękę“ w kierunku t e r y t o r y a l n y c h zdobyczy a uznaje tylko wolną konkurencyę handlową. Otwiera on drzwi dla wszystkich konkurentów równocześnie, przy zaasekurowaniu własności chińskiej przed okupacyą. Znakomitem tem pociągnięciem na szachownicy politycznej nakładają dyplomaci z Downing Street wędzidło na ekspanzyę rosyjską w Mandżuryi pośrednio zatem na całym froncie azyatyckim; w Tybecie, Persyi i Małej Azyi, przez co zaostrzają czujność Rosyi w Europie; na froncie antyniemieckim i bałkańskim, antyaustryackim; nadto degradują niemiecko-chiński Kiautschau do roli stacyi węglowej. Świetnie zaś awansuje Japonia, uznana po raz pierwszy za wielkie mocarstwo; oparta o kredyt bogatego wujka brytyjskiego i przyrzeczenie poparcia militarnego na wypadek walki „z dwoma“, rozwija radykalną ekspanzyę gospodarczą i polityczną. Położenie Japonii wymaga bezwarunkowo kolonizacyi. Dysproporcya między cyfrą ludności a ciasnotą ziemi zaostrza się z dnia na dzień. Najbliższym terenem — K o r e a, naturalny teren zbytu produkcyi japońskiej, podstawa inwestycyi kapitału japońskiego i łącznik z lądem stałym. Wojna z Chinami w r. 1895 przynosi wprawdzie Japonii zwycięstwo, ale dzięki „serdecznej“ interwencyi Rosyi, Francyi i Niemiec — jako owoc zwycięstwa — tylko wyspę Formozę. Koreę stara się Japonia zdobyć traktatami. Układ z Rosyą z r 1898 uznaje Koreę za japońską sferę interesów a Mandżuryę za rosyjską. Traktatem zaś z r. 1903 uznaje Rosya i Japonia nawzajem swe prawa kolejowe na Korei i Mandżuryj, przyczem klauzula o możności obsadzenia wojskiem na wypadek niepokojów zawiera in nuce sankcyę militarnej okupacyi. Czując się w Korei jak u siebie w domu, pragnie Japonia także odebrać „sprzymierzeńcowi“ Mandżuryę dla swej ekspanzyi ludnościowo-gospodarczej. Rosya tymczasem kolonizuje Mandżuryę zgodnie z zasadą dostępu do morza, a jako korony swej oceanicznej polityki pragnie portu Arthura, który ma tę wyższość nad Władywostokiem, że w zimie nie zamarza. Japonia, oparta o barczyste plecy Angli i drogocenny traktat z r. 1902, zbroi się do walnej rozprawy i stacza w r. 1905 pamiętną wojnę z Rosyą, kładąc niedźwiedzia rosyjskiego na obie łopatki.

Wojna rosyjsko-japońska wywróciła radykalnie międzymocarstwową równowagę na Wschodzie, pozwalając Japonii zainaugurować t r z e c i okres politycznej nad Pacyfikiem; okres p r y m a t u Japonii. Cuszima obaliła dogmat o niepokonalności rasy białej i pogrążyła na dnie na równi z flotą rosyjską i oceaniczne marzenia Rosyi. Równocześnie otacza Japonię nietylko platoński blask zwycięstwa, ale pokój w Portsmouth przyznaje jej „niezwyciężalny“ port Arthur, półokupacyę w Mandżuryi południowej, połudn. Sachalin, bogate zatem tereny kolonizacyjne i kopalniane, nadto oficyalnie stanowisko wielkiego mocarstwa. Najważniejszem atoli następstwem zwycięstwa Japonii jest jego wpływ polityczno pedagogiczny i moralny na Chiny. Chiny traktowane dotąd jak naród kulisów-niewolników, żółtych murzynów, widzą upadek „białych“ a zwycięstwo swych braci i podstawę tego tryumfu: modernistyczne reformy ustroju państwowego i adaptacyę kulturnych zdobyczy Europy. Chiny zwracają się do Japonii jak do swych przewodników i mistrzów i kładą fundamenty pod teoryę prymatu Japonii zrazu na Wschodzie azyatyckim a potem w całej Azyi. Inteligencya japońska, oparta o bezkresne przestrzeni i olbrzymie masy Chińczyków, ma się stać podstawą hasła: „Azya dla Azyatów“. Japonia, pozbawiona nacisku rosyjskiego od granicy zachodniej i zainstalowana na terytorym chińskiem, rozwija coraz skuteczniejszą politykę japonizacyjną w Chinach i na Oceanie Spokojnym.

Japonizacya ma dwie strony: polityczną i gospodarczą. P o l i t y c z n a — to panazyatyzm przy supremacyi Japonii, środkiem konsekwentna i bezwzględna agitacya w Bengalu, Chinach i Indyach za eliminowaniem wpływów „białych“, podsycanie irredenty w koloniach i organizowaniem „Azyatów“ koło sztandaru japońskiego. Studenci chińscy, siamscy i indyjscy wchłaniają te teorye na uniwersytetach japońskich, japońscy emisarjusze rewulucjonizują żółty świat. Strona g o s p o d a r c z a japonizacyi to hasło autarkii: Azya przy pomocy Japonii sobie wystarczy. Japonia pomoże Chinom wyzyskać ich bogactwo żółtej gleby i eksploatować kopalnie. Handel japoński, przemysł japońsko-chiński odrzuci precz kapitalistyczny wyzysk „obcych“. Mamy zatem groźbę bojkotu gospodarczego i aneksyi rynków zbytu, które dzierżył dotąd niepodzielnie świat anglosaski. T u zarzewie konfliktu światowego i „żółte“ niebezpieczeństwo w swej monstrualnej nagości. Japonia wymknęła się z pod skrzydeł opiekuna-Anglii i „neutralizuje“ wpływy rosyjskie tak skutecznie, iż wkracza jako niebezpieczny rywal Anglii i Ameryki na drogę gwałtownej ekspanzyi.

Obrady Sejmu.

Monopol zbożowy. — Przeciw łapownictwu w armii.

Warszawa. PAT. Sprawozdanie sejmowe. Początek 3 m. 30 popołudniu. Sejm przystąpił do dyskusyi nad sprawą aprowizacyi. W imieniu połączonych komisyi aprowizacyjnej i rolnej przedstawił p. W a s i l e w s k i ustawę o obrocie ziemiopłodami w rokn gospodarczym 1919/1920. Ustawa ta nie jest doskonałą i nie zadowalnia całkowicie rolników, którzy się spodziewają wolnego handlu. W naszych jednak warunkach nie można przejść do wolnego handlu zbożem, z drugiej zaś strony nie można tolerować tego, co zrobili okupanci, gdyż była to gospodarka rabunkowa. Komisya wzięła na podstawę swoich obrad wniosek klubu Piastowców i klubu wyzwolenia, opierający się na monopolu. P. A r c i s z e w s k i występuje przeciwko wolnemu handlowi zbożem. Przedłożony projekt jest chybiony. Mówca potrzymuje nadal wniosek mniejszości i o sekwestr zboża i ziemniaków z wykluczeniem 7 morgowych gospodarstw.

P. W e i n z i e h e r krytykuje równie przedłożony projekt ustewy, twierdząc, że rozwiązanie takie nie zapobiegnie paskarstwu. Wolny handel zbożem nie jest dziś jeszcze możliwy.

Minister aprowizacyi M i n k i e w i c z stwierdza, że wbrew przewidywaniom produkcya rolna spadła. Nawet w razie najlepszych zbiorów brak żywności w Polsce wyniesie co najmniej 6 milionów ct. produktów zbożowych i mącznych. W tych warunkach nie można zostawić ludności miejskiej, roboczej i bezrolnej bez opieki państwa. Oczywiście ustawa jest tylko przejściową i ma obowiązywać tylko przez jeden rok.

Ustawę przyjęto wraz z poprawkami i rezolucyami.

Następnie uchwaliła Izba wniosek o przyznanie polskiemu Towarzystwu Czerwonego Krzyża zapomogi 5 milionów mar'

Izba uchwaliła ustawę o tymczasowej organizacyi sądowej wojska polskiego. Celem tej ustawy jest ujednostajnienie kodyfikacyi w armii polskiej.

Sejm przystąpił do obrad nad projektem ustawy o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa p r z e c i w w ł a s n o ś c i s k a r b u w o j s k o w e g o i ł a p o w n i c t w o. Ustawa ta przewiduje s ą d y d o r a ź n e i k a r ę ś m i e r c i. Dotąd istnieje 11.800 spraw kryminalnych, dotyczących żołnierzy i oficerów o kradzież, łapownictwo i wyłudzenie. Chcąc zapewnić armii zdrowie i uchronić ją od rozkładu, należy się chwycić radykalnych środków. Referent zaznacza w końcu, że k a r a ś m i e r c i w p r o w a d z o n a b ę d z i e r ó w n i e ż do ustawy o l i c h w i e i p a s k a r s t w i e.

Ponieważ w ciągu dyskusyi wyłoniły się sprzeczności w ustawie na propozycyę marszałka odesłano projekt do komisyi z poleceniem zdania sprawy do 12 godzin.

P. Federowicz zgłosił wniosek nagły o przyjęcie przez państwo Wawelu i opiekę nad Mogiłą Kościuszki pod Krakowem.

Następne posiedzenie jutro o 3 popołudniu. Pierwszym punktem porządku dziennego jest r a t y f i k a c y a t r a k t a t u pokojowego.

Program prac Sejmu przed feryami.

Warszawa, PAT. Konwent seniorów na dzisiejszem posiedzeniu uznał za konieczne załatwić przed zakończeniem obecnej sesyi między innemi sprawy następujące: Projekt ustawy o reorganizacyi władz i urzędów skarbowych, o opodatkowaniu spadków i darowizm na obszarze byłego Królestwa, o podatku za skrzynki depozytowe, o wycofaniu słuchaczy szkół wyższych ze służby wojskowej, o przyznaniu pomocy dla bezrobotnych, o ośmiogodzinnym dniu pracy, o zawieszeniu sądów przysięgłych w Rzeszowie, o podziale administracyjnym Królestwa, o organizacyi byłego zaboru pruskiego, o wyborach na Litwie.

Biliński obejmie tekę ministra skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. Objęcie teki ministra skarbu przez dra Leona Bilińskiego zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości. Biliński miał zażądać, by budżet, ustanowiony przez radę ministrów na pół roku nie mógł być przez poszczególne ministerstwa przekraczany. Poszczególni ministrowie nie będą mieli prawa czynienia pozabudżetowych wydatków bez zgody ministra skarbu. Również nie wolno będzie ministrom zaciągać pożyczek ani wewnątrz państwa, ani zagranicą.

Czesi opuścili Kraków.

Wiedeń, PAT. Dzienniki tutejsze donoszą z Berna: »Lidowe Nowiny« donoszą z Krakowa pod datą dnia 29 lipca, że czesko-polskie rokowania będą przerwane. Wczoraj obradował ściślejszy komitet. Przebieg obrad trzymany jest w najściślejszej tajemnicy. Zdaje się, że trudności, które się okazały na początku rokowań, nie zostały załagodzone przez działalność tego subkomitetu. Przez to jednakże nie jest jeszcze powiedziane, jakoby porozumienie pomiędzy Czechami a Polakami było wogóle uniemożliwione, przeciwnie jest możliwe, że rokowania będą się toczyły dalej w Pradze. Czeska delegacya opuszcza dziś popołudniu Kraków.

Wschodnie granice Polski.

Paryż, PAT. Radiotelegram stacyi poznańskiej. Najwyższa Rada zajmowała się wczoraj nominacyą komisyi, która ma zakreślić wschodnią granicę Polski i wyznaczyła odpowiednich oficerów należących do armii poszczególnych mocarstw ententy. Popołudniu odbyła się powtórna narada w tej sprawie.

Trzeba tych Mongoło-malajów pohamować, tem bardziej, że „otwarte drzwi" zamykają oni na spusty przed amerykańskim handlem a „zbyteczne" osłabienie Rosyi osłabi ją też — w rozumieniu Anglii — na wschodniej granicy Niemiec.. Toteż już w Portsmouth, ubrany w togę augura pokoju, „bezinteresowny" Roosvelt i „czuły" dyplomata angielski „skłaniają" Japonię do zrzeczenia się całego odszkodowania wojennego w sumie 120,000.000 f. szt. i poprzestania na terytoryalnych zdobyczach. Ażeby zbyt dobrze nie przyzwyczajać!

Z tej gry sprzecznych interesów rodzi się w r. 1907. kompromis między praktyką hegemonii japońskiej a zasadą „otwartych drzwi" — c z w a r t a faza polityki wschodnio-azyatyckiej. W sojuszach Japonii z Rosyą oraz Japonii z Francyą gwarantują sobie kontrahenci wzajemnie własny stan posiadania na dalekim wschodzie a nadto integralność Chin — zatem rodzaj doktryny Monroego w Azyi wschodniej. Teorya „równowagi" i dwusojuszów pogrzebana, równy dostęp dla wszystkich przekształcony na monopol czterech. Integralność Chin z ograniczeniem sankcyi dla status quo staje się międzynarodowym dogmatem. Rosya formalnie rezygnuje z rewanżu za Czuszimę i wraca na łono ekspanzyi europejskiej. Niemcy zostają izolowane. Dyktatura czterech, ententa zyskuje kit wspólnej platformy. Japonizancya, przyduszona w Chinach przez koncesye na rzecz koaliantów, ba zagrożona w swej ewolucyi przez „noli me tangere" Chin, zwraca się gdzieindziej. Plemię japońskie rozmnażające się we wprost przeciwnem tempie, niżbyto ascetyczne teorye Buddy nakazywały, patrzy pożądliwie na wyspy Oceanu Spokojnego: Filipiny i Kalifornię z jednej, z drugiej zaś zezem japońskim na angielską Australię i Indye. Doktrynerzy japońscy konstruują „historyczne" prawa dla przygotowującej się emigracyi: „Ameryka była pierwotnie a jeszcze dziś jest nią w znacznej części — mongolska; uzurpatorami są tam „b i a l i". Chińczycy wylądowali tam na 700 lat przed Chr., zatem grubo przed Kolumbem. Australia jest przedłużeniem Japonii" i t. d.

Z tych teoryi rasowych i potrzeb kolonizatorsko-politycznych powstaje najświeższy konflikt japońsko-amerykański (wzgl. — anglosaski) Kongres paryski rzuca Japonii chiński Szantung na pożarcie, jednakże instynkt rasowy senatorów amerykańskich oburza się na tę słabość wobec Mongołów, słabość, która grozi kupcom z San Francisco i Nowego Jorku zatkaniem złotodajnego źródła w Chinach. Choćby kosztem nieuniknionego spotkania orężnego na Filipinach i Oceanie Spokojnym, broni Ameryka integralności Chin a właściwie własnej ekspanzyi gospodarczej tamże. K a ż d e rozwiązanie kwestyi chińskiej kryje zdradliwie sprzeczność interesów. Emancypacya Chin i nieprzyznanie Japonii Szantungu zwróci ekspanzyę żółtych wyspiarzy na południe i wschód, gdzie Unia amerykańska, Kanada, Nowa Zelandya i Australia dziś drogą policyjną a jutro wojskową wzbronią żółtym wstępu.

Przyznanie Japonii Szantungu — to wręczenie jej klucza do wszystkich „otwartych" drzwi, to najzdrowsze pożywienie dla hasła „Azya dla Azjatów", grób gospodarczych i politycznych interesów państw anglosaskich. Tak więc kwestya chińska jest tym dynamitem, który tajemnymi krużgankami historyi rozsadzi, niewiadomo tylko kiedy, krwawo zdobyty pokój światowy.

Podróż komisyi Morgenthaua na Litwę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. W podróży do Białego stoku zatrzymała się komisya amerykańska w miasteczku Wiśniowie, gdzie sen. Morgenthau odwiedził burmistrza i rabina.

Jak się okazuje również i część prasy polskiej wysłała swych współpracowników w podróż za komisyą amerykańską na Litwę.

List otwarty do sen. Morgenthaua.

Warszawa, (Telefonem) W »Kuryerze Warszawskim umieszcza ks. Feliks Sznarbachowski długi list otwarty do sen. Morgenthaua, w którym zwraca się do niego jako do obywatela amerykańskiego i żąda, by Morgenthau ratował swych współbraci na Wołyniu i kresach poł.-wschodnich przed zagładą grożącą im ze strony bolszewików.

Rocznica urodzin Nordaua.

Warszawa, (Telefonem). Z okazyi 70 rocznicy urodzin dra Maksa Nordaua umieszczają pisma tutejsze obszerne artykuły, podkreślając zasługi, położone przez jubilata około żydostwa.

Śmierć nadrabina Francyi.

Warszawa, (Telefonem). Z Paryża donoszą, że zmarł tam nadrabin Francyi Alfred Lövi w 69 roku życia.

Zjazd syonistów czeskich.

Praga, Tel. wł. W sobotę otwarto tu w sposób uroczysty zjazd syonistów czesko-słowackich. Zjazd poświęcony jest głównie sprawom Funduszu Nar. i reorganizacyi partyi syońskiej stosownie do potrzeb, wywołanych zmianą stosunków państwowych.

Agitacya antysemicka w Niemczech.

Wiedeń. Tel. wł. Podczas dyskusyi politycznej w niemieckiem Zgromadzeniu Narodowem w Weimarze zaatakował Haase gwałtownie ministra obrony Noskego, czyniąc go odpowiedzialnym za uprawianą w wojsku agitacyę antysemicką. Noske odpowiedział, iż potępia hecę antysemicką, gdyż grozi ona poważnem niebezpieczeństwem i oświadczył, że wyda odpowiednie zarządzenia celem skutecznego zwalczenia jej.

Pogrom w Odessie.

Wiedeń. PAT. Telegr. Comp. donosi z Bukaresztu: Rumuńskie biuro prasowe donosi z Kiszyniewa: Według wiadomości, nadeszłych z Odessy, wojska generała Grigoriewa, które obsadziły Odessę, urządziły tam wielki pogrom. Dzielnicę żydowską cernowano, poczem rozpoczęła się rzeź, której nie uszedł ani jeden Żyd. Następnie całą dzielnicę żydowską podpalono. Pożar trwał trzy dni i noce. Pod wrażeniem tego strasznego wypadku ludność żydowska w całej Ukrainie ogłosiła żałobę 14-dniową, a uczynili to także Żydzi w Besarabii.

Palestyna otrząsła się ze skutków wojny.

Sztokholm. Tel. wł. »Times« donosi że Mr. Baster, generalny sekretarz syryjsko palestyńskiego komitetu ratunkowego, powrócił z 3-miesięcznej podróży po Syryi i Palestynie, gdzie zwiedził główne centra działalności ratunkowej. Według sprawozdania złożonego. Palestyna otrząsła się już ze skutków wojny, a akcya ratunkowa ogranicza się tam obecnie jedynie do opieki nad sierotami. W Syryi stosunki zaczynają się układać normalnie, mimo wzrastającej drożyzny. Daje się jeszcze dotkliwie odczuwać niedostatek odzieży, a żony i dzieci, które pozostały bez mężów względnie ojców, z trudem walczą o byt. Ludność na obszarze Libanonu powyżej Bejretu cierpi wielką nędzę, gdyż we wielu wsiach mieszkańcy dosłownie wszystko stracili. Tylko więc na tym obszarze rozwija się akcya ratunkowa.

Sprawa długów wojennych b. monarchii.

Haga. (Wied. B. K.) Holenderskie Biuro prasowe »Holland Niuewe« donosi: »Daily Herald« stwierdza, iż konferencyę pokojową zaskoczyło oświadczenie z kół niemiecko austryackich, że w grudniu 1918 zawartą została pomiędzy upełnomocnionymi zastępcami państw nowopowstałych na gruzach b. monarchii austro-węgierskiej, umowa, według której państwa te mają rozdzielić według możności pomiędzy siebie długi wojenne tzn., że Austrya niem. może przez inne państwa narodowe zapłacić 68 proc. długów wojennych. Państwa koalicyjne oświadczają, że jeśli wiadomość ta potwierdzi się, to możliwą jest zmiana austryackiego traktatu pokojowego.

Nowy kurs w niem.-austr. polityce zagranicznej.

M. Ostrawa. (Tel. wł.) »Tribuna« dowiaduje się z dobrze poinformowanych kół wiedeńskich, że obecnie po ustąpieniu dra Bauera nastąpi zmiana oryentacyi w polityce zagranicznej w kierunku zbliżenia się Austryi niem. do mocarstw zachodnich. Fakt ten identycznym byłby ze zrzeczeniem się przez Austryę niem. planu przyłączenia się do Niemiec. W ten sposób zyskuje znowu na aktualności rzucona już dawniej myśl przygotowania federacyi naddunajskiej, przynajmniej na terenie polityki gospodarczej.

Myśl ta propagowana przez dra Rennera, znajdzie do pewnego stopnia poparcie Francyi.

Program dra Rennera.

Wiedeń. PAT. Dzienniki donoszą, że kanclerz dr. Renner z okazyi objęcia kierownictwa urzędu spraw zagranicznych wystosował do prezydenta Seitza pismo, w którem między innemi pisze: Wedle mego zdania Austrya nie powinna mięszać się do polityki wielkich mocarstw ani też uczestniczyć w rywalizacyi sąsiadów. Nie będzie ona uprawiać ani wielkomocarstwowej ani sąsiedzkiej polityki, lecz wyłącznie politykę związku narodów. Austrya potrzebuje spokoju i nie życzy sobie zawikłania w żadną ze spraw europejskich, a tem mniej w sprawę rozszerzonego Bałkanu, w który gotów się zmienić południowy wschód Europy.

Echa rewelacyi Erzbergera.

Berlin. PAT, Rewelacye o interwencyi papieskiej wywołały olbrzymie wrażenie w Niemczech. Prasa obszernie rozpisuje się o tej sprawie. Przywódca demokratów Haussmann ogłasza, że Michaelis, nie powiedział o liście nuncyusza papieskiego nawet wicekanclerzowi Payerowi. Były minister Helfferich domaga się w »Kreuz - Zeitung«, aby były sekretarz stanu Kühlmann, któremu przypisują całą winę wypaczenia sprawy zabrał obecnie głos.

Kompromisowy projekt w sprawie adryatyckiej.

Wiedeń, Tel. wł. Dzienniki tutejsze donoszą ze źródeł berlińskich: Minister Tittoni pragnie w kwestyi adryatyckiej doprowadzić do ugody w ten sposób, że proponuje utworzenie dwóch wolnych państw: Rjeki i Dalmacyi. Prasa włoska daje wyraz przekonaniu, że i ten plan natrafi na zdecydowany opór ze strony Jugoslawii.

Aneksyjne zamiary Włoch.

Wiedeń. Tel. wł. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Genewy: Włochy zamierzają, jak donosi agencya Havasa, natychmiast po podpisaniu traktatu pokojowego z Austryą niem. przystąpić do aneksyi wszystkich obszarów, przyznanych im przez traktat l o n d y ń s k i.

Katastrofa węglowa we Włoszech.

Rzym. (Wied. B. K.) Izba obradowała nad interpelacyami w sprawie katastrofy węglowej. Minister komunikacyi oświadczył, że kolej oraz marynarka nie posiadają więcej węgla, jak na 14 dni. Położenie jest krytyczne.

Zmierzch Beli Khuna.

Wiedeń. PAT. »Neues Acht Uhr Blatt« donosi co do rokowań między koalicyą a Budapesztem. Bela Khun po klęsce nad Cisą postanowił przy pomocy rokowań zapewnić sobie uporządkowany odwrót. Socyalistyczni przywódcy w Wiedniu toczą pertraktacye w tym kierunku, aby utwotzyć nowy rząd, któryby się składał albo z samych demokratów, albo też był rządem koalicyjnym złożonym z socyalistów i przedstawicieli stronnictw mieszczańskich. W obu wypadkach objąłby prezydenturę gabinetu węgierskiego socyalista Garami, przebywający w Szwajcaryi. Komuniści znikną zupełnie z widowni.

Wiedeń. PAT. Wiedeńskie Biuro Korespondencyjne donosi z Paryża, że wszystkie przygotowania do francusko serbskiej ofenzywy na prawem skrzydle armii Beli Khuna zostały ukończone. Ofenzywa rozpocznie się, jeżeli Bela Khun nie podda się warunkom koalicyi.

Rząd szegedyński mobilizuje.

Bukareszt, Tel. Komp. Rumuńskie Biuro prasowe donosi z Szegedynu: Kontrrewolucyjny rząd węgierski zarządził ogólną mobilizacyę wszystkich roczników od lat 17 do 50. Rząd szegedyński zamierza rozszerzyć mobilizacyę także na obszary okupowane przez Serbów. W tym celu wdrożono rokowania z rządem belgradzkim.

Kołczak wydaje złote rosyjskie.

Petersburg, (Tel. iskr. wied. B. K.) Rezerwa złota rządu sowietów, zdobyta w ubiegłym roku przez Czechów, a następnie przewieziona do Omska, została przez admirała Kołczaka wydaną koalicyi dla opłacenia amunicyi i materyałów wojennych.

Przed upadkiem Lloyd George'a?

Wiedeń. Tel. wł. »Abend« dowiaduje się z Paryża: W paryskich kołach politycznych liczą się z bliskim upadkiem Lloyda George'a a przynajmniej z częściową rekonstrukcyą gabinetu angielskiego.

Komunikat, podżegający do pogromów.

Gazety polskie zamieściły komunikat antysemickiego »Kresowego Biura Prasowego«, przysłany przez korespondenta tegoż biura z Kijowa. Komunikat powyższy pełen jest oszczerstw, skierowanych przeciwko ukraińskim Żydom. Żydzi — komunikuje korespondent — stoją na czele »czrezwyczajek« bolszewickich, które jakoby postanowiły wymordować Polaków, przebywających w Rosyi; egzekutorami zaś mordu mają być młode żydówki i chińczycy. Korespondent przytem nie podaje żadnej nazwy miejscowości, ani też nazwiska ofiary.

Według powyższego komunikatu bolszewicy i Żydzi otrzymują produkty w kooperatywach bolszewickich. Polakom zaś we wspomnianych kooperatywach nic nie sprzedają. Żydzi sprzedają z kooperatyw pochodzące produkty po cenie trzy razy większej, niż sami za nie płacą. Dzięki tym tranzakcyom wśród Żydów wcale biedaków niema (!). Autorzy komunikatu zwracają się rzekomo w imieniu Polaków kijowskich — do rządu polskiego z prośbą o pomoc. Owa »pomoc« ma polegać na podjęciu represyi przeciwko żywiołom bolszewickim, gnieżdżącym się w Polsce.

Kogo gazety polskie uważają za »żywioły bolszewickie«, łatwo zrozumieć, choćby z rozmaitych nagłówków, które komunikat zawiera, jak naprz.: »bolszewicy i Żydzi mordują Polaków«, itp. Zresztą zadaniem wyżej wspomnianego biura prasowego jest rozpowszechnianie podburzających komunikatów, opierających się na kłamstwach i oszczerstwach antysemickich. Tak, niedawno opublikowano komunikat o napaściach Żydów na wojsko polskie w Wilnie, które okazały się potem zgoła fałszywemi. Nie bacząc na to, prasa polska, począwszy od »Dwugroszówki«, a kończąc na »Kuryerze Porannym« i »Gazecie Polskiej« narzuca się łapczywie na podobne komunikaty, jak na specyał jakiś. Zrozumiałą jest rzeczą, że niema lepszego środka podżegającego do pogromów, jak podobny komunikat.

Echa ekscesów antyżydowskich w Holeszowie.

Ołomuniec. (Tel. wł.) Rozprawa sądowa przeciwko ekscedentom rozruchów antyżydowskich w Holeszowie (na Morawach) ma się ku końcowi. Dziś we wtorek przedpołudniem mają przesłuchać ostatnich świadków, poczem obrońcy wygłoszą obronę. Spodziewają się, że wyrok zapadnie w środę.

Mowa posła Thona w sprawie ratyfikacyi traktatu pokojowego.

Na sobotniem posiedzeniu komisyi ratyfikacyjnej zabrał głos m. i. pos. Thon, którego mowę w streszczeniu poniżej podajemy:

Mam wrażenie — powiada pos. Thon — że pos. Rataj tylko dla tego postawił wniosek nieratyfikowania traktatu, bo wie na pewno, że wniosek taki nie uzyska większości. Z pewnością nie wziąłby na siebie ryzyka nieratyfikowania pokoju. Tyle tylko mogę powiedzieć, że gdyby istniała możliwość nieratyfikowania, sambym wniosek w tym kierunku postawił i głosował za nim, bo jednak traktat ten jest dziwnym. Właściwie mówiąc nie jest to w cale »traktat«, lecz »dyktat«. Traktat nie jest jednostronną konwencyą, lecz »do ut des«: Jeden daje tyle, drugi tyle — mniej lub więcej, lecz w każdym razie każdy coś wnosi. Tu jest zupełnie co innego. Jedna strona rozkazuje drugiej, by spełniła szereg punktów, a o sobie samej zupełnie zapomina. Umiędzynaradawiają Wisłę, a nic się nie mówi o umiędzynarodowieniu Sekwany lub Tamizy. Zmuszają nas do nizkiej taryfy celnej dla towarów zagranicznych, a nie zapewniają, że towary polskie dostaną się do państw koalicyjnych na tej samej zasadzie. Najgorszy jednak jest punkt ostatni, który w paragr. 93. nie jest wcale wspomniany, a który został dołączony w ostatniej chwili. Chodzi o zobowiązanie przyjęcia części długów rosyjskich. Jest przeto jasnem, że gdyby tylko była możliwość nieratyfikowania traktatu, należałoby to uczynić.

Uderza mnie jednak sposób, w jaki polska opinia publiczna reagowała na ten traktat. Sposób ten jest dziwnym i charakterystycznym. Z całego traktatu, który nakłada na Polskę takie ogromne ciężary i zawiera punkty, które istotnie należy uważać za naruszenie suwerenności państwa polskiego, wyciąga się dwa paragrafy, w których mowa o Żydach i przeciw nim jedynie skierowywuje się całą opozycyę tak jakgdyby te dwa paragrafy były całą treścią traktatu.

Nawet prezydent ministrów Paderewski połowę swego krótkiego i niezbyt głębokiego exposée, z którego w ogóle małośmy się dowiedzieli — na szczęście jasne i rzeczowe sprawozdanie delegata Władysława Grabowskiego dało nam już obraz przebiegu rokowań i treści traktatu — poświęcił omówieniu dwóch wspomnianych punktów.

Po raz pierwszy w życiu słyszałem z tak wysokiego miejsca, że wielki kapitał żydowski zgłosił akces do syonizmu. Dziwnem jest również, że p. Paderewski w temsamem przemówieniu doniósł nam, że tylko dzięki Ameryce Polska uzyskała Galicyę wschodnią, a zatem zdobycz niezmiernie ważną, co chyba jest jasnym dowodem, że Żydzi amerykańscy przeciw Polsce nie intrygowali i nie walczyli.

Chciałbym jednak powiedzieć parę słów o tych dwóch punktach tem bardziej, że współdziałałem w Paryżu przy układaniu żądań żydowskich w tym kierunku.

Otóż członkowie komitetu żydowskich delegacyi pokojowych, pochodzący z Polski, przed wręczeniem swoich żądań delegacyi pokojowej, zwrócili się do polskiej delegacyi pokojowej. Konferowałem także w tej sprawie z pos. Grabskim. W międzyczasie prezydent Wilson przyjął nasze żądania i przyrzekł je poprzeć. Co się tyczy przekazania całej tej sprawy Lidze narodów, to się w tym wypadku przedewszystkiem liczyć należy z nową konstrukcyą międzynarodową, według które suwerenność państw nie może być nieograniczoną. Z drugiej strony wielkie mocarstwa nigdy nie mogły zapomnieć, że Rumunia nie spełniła zobowiązań, jakie przyjęła w r. 1878. Nie mógłbym tego powiedzieć z trybuny sejmowej, ponieważ Rumunia jak twierdzą, ma zostać naszym najbliższym sprzymierzeńcem, muszę jednak wypowiedzieć to w komisyi. Gdy czytałem w gazetach, że premier Paderewski wystąpił w tej sprawie razem z rumuńskim ministrem Bratianu i że ten drugi był jednocześnie »adwokatem« Polski, miałem wrażenie, które się da wypowiedzieć jedynie słowami Goethego, które sobie pozwolę zacytować po niemiecku:

»Es tut mir in der Seele weh,
Wenn ich dich in der Gesellschaft seh'«

Czyż nie postąpili lepiej Czesi, którzy w osobie min. Benesza odrazu przyrzekli reprezentantom żydowskim prawa mniejszości narodowej?

Oburzacie się panowie, że Ameryka nie udziela tych samych praw swoim Żydom. Owszem, proszę Was, moi Panowie, byście nam pomogli uzyskać te same prawa w Ameryce. Mam zamiar przedłożyć Sejmowi wniosek, aby wezwano rząd, by żądał przedstawicielstwa w egzekutywie Ligi narodów, Gdy żądanie to zostanie urzeczywistnionem, nie przestaniemy żądać, by przedstawiciel Polski w Lidze narodów wystarał się o uznanie naszej narodowości i odnośnych praw narodowych dla Żydów całego świata bez wyjątku.

Przypuszczam, że dwa punkty »żydowskie« nie naruszają suwerenności państwa, podczas gdy inne ją naruszają, i to w wielkiej mierze.

Wychodząc z powyższych założeń, będę przeto głosował za ratyfikacyą traktatu pokojowego i postanowień dodatkowych.

Krótkie wiadomości.

— Na niemieckiem zgromadzeniu narodowem minister spraw wewnętrznych David zapowiedział ogłoszenie dokumentów, dotyczących wybuchu wojny. Zaznaczył on, że być może, iż ogłoszenie to będzie dla niejednego bolesne i brzemienne w skutki, dla całości narodu jednak wyjdzie na dobre.

— Dnia 28 lipca odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audyencyi listów uwierzytelniających przez pierwszego posła nadzwyczajnego i ministra upełnomocnionego belgijskiego pana Van Ypersele de Strihou.

— Biuro Reutera donosi: Na zimę zostanie zaprowadzony w Anglii system kartkowy.

— Koalicya ustaliła jako finansowe żądanie pod adresem Niemiec na okres 1919/20 kwotę 85 miliardów marek.

— W sobotę zapadł wyrok w toczącym się od kilku dni procesie o za mordowanie saskiego ministra wojny Neuringa. Sześciu oskarżonych zostało skazanych na długoletnie więzienie, pięciu oskarżonych uniewinniono.

— Donoszą z Londynu, że Churchill odpowiadając w izbie gmin na interpelacye powiedział, że wojska angielskie będą wycofane z Rosyi przed nastaniem zimy.

KRONIKA.

Kraków, 30. lipca.

Cukier, sól i mydło. Onegdaj udała sie delegacya przybocznej Rady aprowizacyjnej pod przew. dra Szwarzenberg—Czernego do delegata min. apr. p. Kucharskiego i przedłożyła mu szereg postulatów, tyczących się zaopatrzenia miasta w artykuły pierwszej potrzeby, jak cukier, sól i mydło. P. Kucharski zajął wobec wszystkich żądań delegacyi nader przychylne stanowisko, a wszczególności przyrzekł przydzielić miastu dla konsumcyi wszystkie 5 wagonów cukru białego z Czech odstąpionego Delegaturze przez tut. Stowarzyszenie cukierników, a nadto 1 wagon do smażenia owoców z kontyngentu krajowego. Dalej zgodził się na powiększenie kontyngentu soli dla celów przemysłowych, tudzież na częściowe sprzedawanie w Krakowie soli przeznaczonej dla powiatów, co będzie połączone z korzyścią zarówno dla miasta jak i dla ludności wiejskiej, przybywającej na tut. targi z artykułami żywności. Wreszcie co do mydła oświadczył Pan Delegat, że udzieli dla Krakowa kilka wagonów mydła, znajdującego się w drodze, a przeznaczonego dla Galicyi, tudzież, że postara się o jaknajrychlejsze zezwolenie na sprowadzenie dla miasta w drodze prywatnej około 10 wagonów mydła z zagranicy.

Otwarcie kuchni dla dzieci. W ostatnich dniach otwartą została przy ul. Jakóba 11, rytualna kuchnia dla dzieci żydowskich do lat 15, zaopatrywana w potrzebne jej artykuły z darów amerykańskich. Kuchnia wydaje obiady i kolacye w godz. od 11—1 i 6—8. W tym samym czasie przyjmuje się także zgłoszenia dzieci, chcących z kuchni powyższej korzystać.

Zwinięcie Urzędu przywozu i wywozu w Krakowie. Celem omówienia sytuacyi, wytworzonej skutkiem zwinięcia Krakowskiego Urzędu przywozu i wywozu, zwołuje Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie na dzisiaj tj. środę 30 bm. o godzinie 5-tej popołudniu konferencyę czynników interesowanych w sali posiedzeń Izby, ul. Długa L. 1. I. p. Stowarzyszenia i organizacye kupieckie oraz przemysłowe, któreby na czas nie otrzymały zawiadomień, prosi prezydynm Izby tą drogą o udział w obradach.

Zamknięcie krajowego biura pośrednictwa pracy. Na podstawie dekretu Naczelnika państwa sprawy pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami przekazane zostały administracyi państwowej, a mianowicie ministerstwu pracy i opieki społecznej. Dekret powyższy rozciąga się także na b. zabór austryacki, a ministerstwo pracy rozpoczęło zakładanie tutaj własnych Urzędów pracy. Wobec tego wydział krajowy uchwalił zwinąć swoje czynności w tym zakresie i zamknąć krajowe Biuro pośrednictwa pracy z dniem 31 bm

Mizera paszportowa na policyi. Publiczność żali się bardzo na niezwykłą mizerę paszportową, jaka panuje obecnie na policyi. Pewien kupiec z Chrzanowa czekał w poniedziałek na klauzulę D. O G. od wpół 9—12 w południe, we wtorek od pół do 7 rano do południa, następnie popołudniu na ulewnym deszczu, a w końcu kazano mu (wraz z kilku jeszcze osobami, które w ciągu kilku minut można było załatwić) przyjść dziś we środę popołudniu. Czy jest to konieczne?

Pociągi aprowizacyjne. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego zamierza uruchomić 2 stałe pociągi aprowizacyjne między Cieszynem, wzgl. Krakowem i Warszawą przez Trzebinię. Pociągi te po załadowaniu w Warszawie mają w Trzebini rozdzielać się na 2 części, z których jedna pójdzie do Cieszyna, a druga do Krakowa; po rozładowaniu na tych stacyach, obie części mają się spotykać w Trzebini i znowu udawać się do Warszawy po nowy transport aprowizacyjny.

Z ruchu kolejowego. Na odcinku Stróże—Zagórzany aż do odwołania został wstrzymany ruch osobowy i towarowy.

Zjazd asymilatorów. W Krakowie odbyła się w pierwszych dniach bieżącego tygodnia konferencya asymilatorów. Ponieważ obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych, skazani jesteśmy tylko na pogłoski o treści obrad i uchwałach. W zjeździe brali podobno udział z Warszawy: Dickstein, Berensohn, Goldstein, z Krakowa: Sare, Gross („niezawisły" !) Ehrenpreis, a podobno także wicepr. gminy żyd. dr. Rafał Landau. Między „radykalnymi" z Królestwa a „umiarkowanymi" z Galicyi doszło podobno do scysyi, którą dyplomatycznie miał — w imię „wyższych" względów — załatać pos. Diamand (socyalista). Wedle niektórych wersyi miało atoli nastąpić zerwanie zjazdu, gdyż „umiarkowani« nie chcieli zgodzić się na oficyalną nazwę „Polaków w. m.", proponując nazwę „Żydów-Polaków." Kompromisowcy chcieli się znowu nazwać „Polakami-żydami." Wedle „Gońca Krak." osiągnięto „zupełną jednomyślność." Pod takim względem jednomyślność — nie wiemy. Prawdopodobnie co do walki z narodowcami żydowskimi...

Podkupywanie za rogatkami środków żywności przez spekulantów kwitnie w naszem mieście na wielką skalę. Nic też dziwnego, że na targach niejednokrotnie brak tych artykułów, podczas gdy w sklepikach można je dostać... oczywiście po paskarskich cenach. Za nieuprawnione podkupywanie zboża aresztowano wczoraj przy rogatce warszawskiej Maryę Ladrową i skonfiskowano jej półtora korca żyta, który chciała pozbyć po paskarskiej cenie. Przed rogatką mogilską znowu przytrzymano kilku panów, którzy w celach spekulacyjnych podkupywali żywność i bydło pędzone na targ. Są nimi: dwaj Janowie Wajda, K. i Michał Czort, Józef Dużyk i Karol Chachlowski, pochodzący częścią z Rajska i częścią z Piasków.

Zuchwałe włamanie do starostwa w Nowym Sączu. Policya tutejsza przytrzymała na Ludwinowie Józefa Ziembę, niebezpiecznego bandytę, który z kilku ziomkami ludwinowskimi dokonał przed kilku dniami zuchwałego włamania do starostwa w N. Sączu, skąd po rozbiciu kasy ogniotrwałej w biurze starostwy skradziono 6000 Kr. w tem 1000 K w srebrze. Żandarmerya w N. Sączu aresztowała drugiego wspólnika, Antoniego Janieca i jest na tropie całej szajki.

Hotel — jaskinią gry. Policyę zawiadomiono onegdaj, że w hotelu Londyńskim na Stradomiu uprawia się grę hazardową. Na skutek tego doniesienia udała się policya ubiegłej nocy do hotelu i rzeczywiście zastała towarzystwo kupców z Kongresówki, zabawiających się grą hazardową w „dwadzieścia jeden." Aresztowani zostali: A. Lichtenstein, Sz. Lis, Sz. Nissel i I. Weinberger z Łodzi, E. Miller, M. Rimel i Sz. Bluma z Warszawy, oraz A. Glatt z Radomia i L. Freitag ze Sosnowa.

Ostrzega się kupców przed niejakim Ab. Gellmanem, który wyłudza od nich datki na [illegible] ną rodzinę. Wczoraj uciekł przed żądającym wylegitymowania się policyantem, zostawiając w jego ręce listę składkową.

W chwili włamania do mieszkania Józefa Witanowskiego przy ul. Pędzichów 18 przytrzymano 17 l. Jana Gajca.

Kradzież w kościele. Policyi doniesiono, że ubiegłej nocy dokonano kradzieży kosztownego obrusa z ołtarza w kościele św. Anny.

Kradzieże kieszonkowe i aresztowania kieszonkowców. Wczorajszy dzień znowu obfitował w kradzieże kieszonkowe. Niestety tylko niewielu okradzionym udało się odzyskać skradzione pieniądze większość kieszonkowców zdołała ujść bezkarnie. Podajemy tylko znaczniejsze kradzieże kieszonkowe. I tak M. Timcowi z Lwowa skradziono portfel z 4000 K i dokumentami, W. Myszy z Makowa 1000 K i asygnaty polskiej poż. na 2000 K, F. Karbowczykowi z Bieńczyc portfel z 1000 K — Przytrzymano kieszonkowców: 15 letn. Stefana Kucapa, który na dworcu skradł podpor. Franc. Ćwikle portfel z 5680 K i pieniądze ukrył w wagonie kolejowym. Aresztowany wydał swego spólnika 27 l. Piotra Chmurę i wskazał gdzie ukrył pieniądze. W tramwaju przytrzymano Jakóba Wartsala, który skradł na szkodę F. Fliega portfel z 720 K. Pieniądze odebrano.

Naftę po paskarskich cenach (4 K 50 h za litr) sprzedawał B. Salo Leitner z Tarnopola, za co go aresztowano na Podgórzu.

Znowu porzucone dziecko. W realności przy ul. Potockiego l. 1. znaleziono w klozecie 6 tygodniowe dziecko, płci męskiej, porzucone przez jakąś wyrodną matkę. Dziecko oddano do miejskiego zakładu żłóbka, zaś za matką wdrożono poszukiwania.

Zaginęła 7-letnia Zosia Adamska, której rodzice mieszkają przy ul. D[illegible] 88.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z okazyi zaręczyn p. Heleny Zeberkówny z p. Natanem Einsiedlerem gratuluje serdecznie
812 Kuzyn Otto Wilf, Jarosław.

P. Israel Steinberg ze Lwowa zechce się zgłosić w naszej redakcyi po odbiór zgubionych dokumentów.

Z kraju.

— Dnia 21 bm. nawiedziła pow. gorlicki klęska skutkiem oberwania chmury, przyczem w niektórych okolicach spadł także grad. Ogółem zniszczonych zostało 34 wsi i 2 miasta, tj. dolna część Gorlic i Biecz. Wedle dotychczasowych obliczeń szkoda spowodowana oberwaniem chmury i gradobiciem, wynosi w pow. gorlickim około 10 milionów k. Dla dotkniętej ludności wysłano zaraz do Gorlic wagon fasoli. 2 wagony mąki i pewną ilość odzieży.

Cofnięcie dymisyi gen. Muśnickiego. Jak donosi PAT. nieporozumienie, powstałe między Komisaryatem i generałem Dowborem-Muśnickim zostało usunięte. Komisaryat nie przyjął dymisyi, którą też gen. cofnął.

»Bojówka« w Łęczycy. Niedawno temu zaaresztowano kilku młodych Żydów w Łęczycy. Ich winą było, że urządzili wycieczkę za miasto. W sprawie tej przesłał pos. dr. Rosenblatt list do Narodowego Klubu żydowskich posłów sejmowych w którym m. i. pisze:

Z powodu sprostowania biura prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie aresztowania 6 młodych ludzi w Łęczycy wyjaśniam co następuje:

Sześciu młodych ludzi zostało zaaresztowanych w Łęczycy z polecenia oficera ewidencyjnego za urządzenie wycieczki za miasto w towarzystwie 4 panien. Przed zaaresztowaniem oficer ten zażądał zapłaty kary za urządzenie owej wycieczki początkowo w wysokości mk. 100, potem mk. 500, a w końcu mk. 1100. O żadnych bojówkach itp. wówczas mowy nie było.

Wersya o wykryciu »bojówki syonistycznej« powstała dopiero po zaaresztowaniu, widocznie dla usprawiedliwienia tegoż.

Aresztowanych bito, wymuszając na nich zeznania, że posiadali broń, którą jakoby rzucili do rzeki. Biciem i wieszaniem za szyję oczywiście zdołano wymusić od nich żądane zeznania, które atoli oskarżeni nazajutrz cofnęli.

List zaznacza, że młodzi ludzie należeli do skantingu żydowskiego (stąd notatki o

»dziesiętnikach i szeregowcach«) i kończy się uwagą, iż oględziny lekarskie wykazały uszkodzenia cielesne, o czem spisano świadectwo lekarskie.

Tarnów. W »Nowym Dzienniku« z 26 bm. (Nr. 50) doniesiono, że »naftę konty[illegible]ową oddał kierownik aprowizacyi do [illegible]ału przeważnie tylko sklepom katolickim«. Relacya ta była o tyle nie ścisłą, że w rzeczywistości rozdzielono całą naftę jedynie tylko 9 kupcom katolickim, a żadnemu Żydowi, podczas gdy dotychczas była nafta przydzieloną w dwóch trzecich częściach kupcom żydowskim.

Szczawnica. Komitet z Krościenka i Szczawnicy urządził dnia 22 bm. w Szczawnicy w sali p. Krumholza wieczór uroczysty ku uczczeniu pamięci błp. Herzla. Czysty dochód wynosił 781 K. 70 h, z tego przeznaczono 281 Kor. 70 h, na tutejszą, świeżo założoną bibliotekę żydowską, a pozostałe 500 K. na kolonię galicyjską.

Muszyna. Dnia 17 bm. odbył się u nas wieczorek ku uczczeniu 15-letniej rocznicy śmierci Herzla. Staraniem Komitetu, urządzającego wieczorek, odbyła się również w dniu 20 bm. zbiórka publiczna. Czysty dochód z wieczorku i zbiórki, który wynosił 3.842 K., przeznaczono na Fundusz Nar. Szczególne uznanie za starania koło wieczorku należy się dyrygentowi krakowskiego »Sziru« p. Feiwiszisowi.

Borowa, koło Mielca. Dnia 18. bm. odprawiono w naszem miasteczku za staraniem biblioteki żydowskiej »Tikwah Izrael« nabożeństwo żałobne ku czci Teodora Herzla. Mowę uroczystą wygłosił p. Izak Spaller. Deklamowali i śpiewali pp. Leon Kranz, Izak Breindel i Mendel Bilfeld. Zbiórka na kolonię galicyjską przyniosła około 400 Kor.

Jaworzno. W poniedziałek, 21 b. m. odbyło się w tutejszym Bethamidraszu z inicyatywy Komitetu lokalnego Organizacyi syońskiej uroczyste zebranie dla uczczenia rocznicy śmierci Herzla. Wykład o osobistości i działalności Herzla wygłosił p. J. Rappaport z Chrzanowa.

Koncerty żydowskiej pieśni ludowej p. San Dywińskiego odbędą się dnia 30 bm. w Oświęcimiu, dnia 31 bm. w Bielsku (przy współudziale braci Silberbusch i prof. Berkowicza), a dnia 3. sierpnia br. we Wadowicach.

Cedula kursowa giełdy krak.

z dnia 29 lipca 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	184·	191·
drobne	177·	184·
Marki niemieckie	225·	231·
drobne	200·	210·
Ruble carskie po 100 rb	210·	217·
po 500	208·	215·
drobne	208·	215·
dumskie	100·	110·
Franki francuskie 1000, 500 100)	500·	550·
drobne	440·	490
Dollary	32·	36·
drobne	28·	31·
Funty szterling	140·	150
Liry włoskie (a 1000, 500, 100)	340·	410.
Lei rumuńskie	230·	240·

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer — Drukarnia M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała [illegible]. Tel. [illegible]